Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 8.06.2021 www.osw.waw.pl

Przetargi na dostawy bojowych wozów piechoty w Czechach i na Słowacji

Krzysztof Dębiec, Martyna Wasiuta

W Czechach i na Słowacji trwają przetargi na zakup bojowych wozów piechoty. Oba państwa liczą, że wzmocnieniu ich zdolności obronnych towarzyszyć będzie poprawa potencjału przemysłów zbrojeniowych w efekcie nawiązania współpracy ze zwycięzcą postępowania przetargowego. Wstępne oferty w obu państwach złożyły te same trzy firmy – niemiecki koncern Rheinmetall AG (model Lynx), General Dynamics European Land Systems (GDELS; austriacko-hiszpański ASCOD 2) i BAE Systems Hägglunds (brytyjsko-szwedzki CV90).

Czeskie Ministerstwo Obrony (MO) 27 maja rozesłało zaproszenia do złożenia ostatecznej oferty w terminie do 1 lipca. Optymistyczny scenariusz resortu zakłada podpisanie umowy z wykonawcą we wrześniu br. Przetarg na dostawę 210 BWP za 52 mld koron (2 mld euro) – największe w historii czeskich sił zbrojnych zamówienie na tego typu maszyny – został rozpisany 27 marca 2019 r. Zgodnie z jego warunkami preferowana będzie oferta zapewniająca najwyższy udział rodzimych producentów, a jego minimalny próg ustalono na 40% ceny kontraktu. Za serwis i eksploatację ma być odpowiedzialna czeska spółka państwowa VOP CZ. Dostawy powinny nastąpić w latach 2023–2027. Nowe wozy mają zastąpić część BWP-2 i posłużyć do uzbrojenia „brygady ciężkiej" powstającej na bazie 7. Brygady Zmechanizowanej (BZ; trzy bataliony). Będzie ona de facto pełnowartościową brygadą zmechanizowaną (7. BZ była pozbawiona jednego batalionu). Czechy zobowiązały się w NATO do jej utworzenia do 2026 r.

Na Słowacji centroprawicowy rząd rozpoczął w marcu działania zmierzające do nabycia 204 BWP. W pierwszej fazie ma nastąpić zakup 164 BWP i pojazdów specjalistycznych na wspólnej platformie gąsienicowej (łącznie w siedmiu wariantach) dla 1. BZ, później mają zostać zastąpione zmodernizowane bojowe wozy rozpoznawcze BPsVI Istar z 2. BZ. Pierwsze dostawy przewidziano na 2023 r. 19 marca na terenie Wojskowego Instytutu Techniczno-Doświadczalnego (VTSÚ Záhorie) Rheinmetall oficjalnie zaprezentował Słowakom wóz KF41 Lynx. 15 kwietnia w VTSÚ Záhorie przeprowadzono analogiczne próby produkowanego przez GDELS wozu ASCOD 2, a dwa dni wcześniej sekretarz stanu w MON obejrzał CV90 w zakładach BAE Systems Hägglunds w Szwecji. Resort deklaruje chęć rozstrzygnięcia przetargu jeszcze w 2021 r. Według mediów wartość kontraktu powinna wynieść ok. 1,5 mld euro.

Komentarz

- Według czeskiego resortu obrony procedura od wyboru oferenta do podpisania kontraktu może potrwać jeszcze osiem miesięcy, co może oznaczać, że sfinalizuje ją już nowy gabinet, wyłoniony po październikowych wyborach parlamentarnych. Niewykluczone, że rząd będzie się starał przyspieszyć część procedur, aby jeszcze podczas kampanii ogłosić zakończenie przetargu jako swój sukces, który doprowadzi do utworzenia w kraju nowych miejsc pracy, zwłaszcza że na takie działania może naciskać związane z koncernem Czechoslovak Group (CSG) otoczenie prezydenta. Zakończenie postępowania przed wyborami mogłoby jednak wywołać krytykę ze strony centroprawicowej opozycji, która negatywnie wyrażała się o związanych z nim działaniach ministra przemysłu. Za nieprzejrzyste i faworyzujące Rheinmetall uznała je np. Czeska Partia Piratów, która prowadzi w przedwyborczych sondażach.
- Na Słowacji wydatki zbrojeniowe nie budzą obecnie większych kontrowersji, a centroprawicowy rząd koalicyjny silniej niż poprzednicy wiąże je z transatlantyckim kursem państwa. Przedstawiciele władz byli krytyczni wobec zakupów realizowanych przez poprzedni gabinet, a minister obrony jeszcze po objęciu stanowiska sondował możliwości odstąpienia od kontraktu na zakup F-16, postrzeganego jako zbyt ambitny względem potrzeb i mniej korzystny cenowo od konkurencyjnej oferty na myśliwce JAS-39 Gripen. Argumentowano jednak, że transakcja jest zbyt zaawansowana, aby ją podważać (dostawcom przelano już pierwsze środki). Aktualnie rząd zdecydował o kolejnym kontrakcie z USA, tym razem na dostawy i dozbrojenie śmigłowców Black Hawk. Główny przekaz gabinetu dotyczy walki z korupcją i uzdrowienia instytucji państwa, w związku z czym władzom zależy, aby przetarg na zamówienie BWP nie budził wątpliwości z punktu widzenia transparentności procesowej.
- W obu postępowaniach duże szanse na zwycięstwo ma niemiecki Rheinmetall, czemu sprzyja też podjęty w ostatnich miesiącach intensywny lobbing tej spółki. Ewentualny sukces w czeskim przetargu Rheinmetallu, współpracującego z koncernem CSG, który posiada też znaczące aktywa na Słowacji (przede wszystkim grupę MSM), może mieć znaczenie dla przetargu realizowanego przez Bratysławę. Wspomniane aktywa CSG na Słowacji ułatwią spełnienie wymogu udziału krajowego przemysłu w projekcie. Sukces Rheinmetallu w Czechach uprościłby konsorcjum prezentowanie regionalnych synergii związanej z wyborem Lynxa, tym bardziej że w zeszłym roku doszło do podpisania dużego kontraktu na dostawy tego pojazdu dla węgierskich sił zbrojnych (od kilku lat rozwija się też czesko-węgierska współpraca zbrojeniowa). Niemniej CSG od lat zaangażowany jest także w kooperację z koncernem General Dynamics, który oferuje Czechom i Słowacji wóz ASCOD 2. CSG produkuje na licencji kołowy transporter opancerzony 8x8 Pandur, a należąca do CSG Tatra została włączona w globalny łańcuch dostaw General Dynamics.
- Na decyzję o wyborze konkretnego oferenta przez oba państwa wpłyną także zapewne kwestie polityczne, zwłaszcza w sytuacji konkurowania niemieckich zakładów z koncernem GDELS, kontrolowanym przez kapitał amerykański. Dla Czech wybór Lynxa byłby potwierdzeniem woli zacieśniania współpracy z Niemcami, a premier Andrej Babiš – stanowiący cel rosnącej krytyki ze strony KE i Parlamentu Europejskiego w związku z konfliktem jego interesów jako szefa rządu i biznesmena – mógłby liczyć, że dzięki temu posunięciu zyska życzliwość Berlina. Z kolei dla Słowacji wybór niemieckiej oferty

stanowiłby potwierdzenie woli bliskiej współpracy z Berlinem oraz okazję do zmniejszenia dominacji USA w ostatnich krajowych akwizycjach zbrojeniowych. Niemniej decyzja o współpracy z GDELS także mogłaby zostać potraktowana jako przejaw wsparcia dla kooperacji ze Stanami Zjednoczonymi i w UE – GDELS to firma amerykańska, lecz rozwija i produkuje swoje wozy w Unii, przede wszystkim w Hiszpanii i Austrii. To rozwiązanie byłoby też inwestycją w zacieśnienie stosunków z Austrią, która staje się coraz ważniejszym partnerem regionalnym dla Czech i Słowacji (do politycznych celów tej współpracy należy złagodzenie oporu Wiednia wobec dalszego rozwoju energetyki jądrowej w obu tych państwach). Z punktu widzenia zysków politycznych Pragi i Bratysławy mniej przesłanek przemawia za ofertą szwedzko-brytyjską.